Piątek — 11o września 1840

K.738

Listy Twoie odesłałem — Jesteśmy
się tu dobrze z pocztą nieuregulowali.
Za nadto może wiele listów na iedn
raz się zebrało. Już prosiłem Szymo
ceby takich podługowatych nie kopert.
Bądź tak dobry i zaraz odeślij list
tu przyłączony memu bratu — Ja
wam przyślę ciewne gazetę iak tylko
co w niey ważniejszego. — Ale ode
Chodźki niepodejmuię się — Podobney
usługi odmówiłem W. Platerowi;
bo znam twoię ślamazarność w tym
względzie. Mocno bym ci był
obowiązanym abyś się tak z moim
bratem umówił żeby on gdzie z tobą
mógł się schodzić — i oddawać lub
odbierać listy. Wiesz iuż zapewne
o śmierci Banzemera — Les

11/9 40 Stanisław Koźmian

Listy oddać. — Jeszcze się nie uregulowało z oddawaniem. Trzyma dni dwa —
list Bratu oddać —
Gazety nam przyślą. — Chodzić nie (odmówić w. Platerowi, bo nic złego nie zrobił).
Z Bratem się umówić co do oddawania.

L. Niedźwiedzki Esq.

434

Czwartek 17 Wrzesnia 1840

Szanowny Leonardzie,

Posyłam dziś Panu Zamoyskiemu Timesa od siebie ze strasznym tyradą na Lorda D. Stuarta. Wahałem się trochę czy mam to zrobić z obawy żeby powód dla którego iedynie to czynię nie był misconstrued Powodem tym iest to aby dać tym sposobem szczerności Księcia i Pana Zamoyskiemu do iak nayprędszego napisania i ukołysania przykrych, boleśnych, rozdzieraiących ludzi iak ten podły krok naszych

kochanych Ministrów obadwu w Londie.

Niewiernym iak mnie to martwi. Patrz

iak ten ostawich pociągi; dzięky

obracaią się do nowe koło Ministerskie,

a to podobna czarna niewdzięczności!

Zaraz odpiszę do Gazet i tedy

zbierać podpisy. —

Lord na kilka dni wyiechał

na wieś. Pisałbym zawiadomić o tem,

ale przy samem pożegnaniu me

oko napadło na nazwiska Polskie

i z niechcenia gonitem mu adresu

podałem. —

Ja cały przyszły tydzień siedzę

w Londynie. Lecz gdyby co było

pilnego to proszę Londu aby mi

435

listy adresuj do Birmingham
gdzie jadę —

Jm gręcej każde

Oyc[iec]

J. Kazimierz

17/9 40. Stan. Koźmian

Posłał Juniusa z artykułem na Lorda Stuarta —

Odpisuję na niego.

Lord na wsi

on sam do Birmingham

Mons. Niedźwiecki

BK 2406

436

Poniedziałek wieczór —
5° Paźdz. 1840

Szanowny Leonardzie,

Dziś rano pisał Stuart do Zamoyskiego donosząc o uwięzieniu Koziebrodzkiego w Boulogne i prosząc żeby kazć posłać co pieniędzy. W nocy iedzie Romański, przez którego ten list odbierzecie, i zabierze z sobą £ 1½ dla naszego więźnia. — Donoszę wam to abyście spodług tego wiedzieli czy macie co mu posłać czy nie. —

Posłałem wam dziś M. Chronicle.

Niewiem iak prędko wyjdzie nasza odpowiedź 7½ ar — 2 gminy nienadesłali podpisów. Dotąd ich iest 129. —

Wasz

S. Koźmian

Mons. L. Niedzwiecki
25. Fgb. du Roule
à Paris. —

5/40
10
J. Koźmian
[illegible]

BK 2406

437

Poniedziałek 14/12 40.

Kochany Niedźwiecki:

Doskonaleś wyrachował. Według ciebie ostatni szyling w funcie znaczy 2 fr. i 20 c. Gdzie w jakiej tabelli znajdziesz że pence znaczy dwa sous, owszem znajdziesz wszędzie że szyling każdy znaczy 25 sous czyli szylingów 4 = 5 fr. — To jest podstawy wszelkich rachunków. — Wreście pójdź do Bankiera i zapytaj wiele zechce za to aby tu przesłać 19 s. — do Londynu. To jedyny sposób osądzenia —

Ale niechże Bóg broni żebyś myślał że ta dyskussyja jest czem-kolwiek więcej nad chęć przekonania

że na mojej stronie cała prawda; i
takiego człowieka często wspomina się
w przedstawieniu czego własnie
z odwrotnym skutkiem wartości.
Niechcę, zaklinam się nie chodzi, nie
dopłacaj, szkoda by była fatygi
i obuwia —

Czekam z upragnieniem mowy
Księcia. Aby brat dał ci dla
Pana Zam. Morning Chronicle,
w którym znajdziecie dobre mowy
Stuarta i Campbella na
Polskiem obiedzie w cięty

Twe

L. Ksz

14/12 40 Koźmian Sta

Jak rachują szylingi

Czekam mowy Księcia

Morning Chronicle ma obiad

Q

L. Niedźwiedzki Esqr

BK 2406

439

Londyn dn 22go Marca 1841.

Kochany Międzyrzecki,

Gdybyś był mnie powiedział co za jeden Pan Tyler, gdzie mieszka, i jaki ma związek do mego interesu, byłbym już dawno wykonał twoje życzenie — Ale niceś nic wspomniał tylko o jego nazwisko i to tylko coś do niego pisał —. List ten nie przechodził przez moje ręce —. Musiał wtedy sam Lord [illegible] odpieczętowywać, i listy do Towarzystwa do oddania oddać — Myślałem że to Tyler, 30. Castle Street, gdzie dawniej tylu polaków mieszkało —. Z tym o którym mówisz nie tylko nie mam związku ani Lord najmniejszych stosunków ale nawet nie wiedziałem że on egzystuje — Jeśli więc chcesz żebym wasze książki wydobył to mi daj list do Tylera i powiedz gdzie go mam znaleść —

Co do artykułu dla 3go Maja — to daleko lepiej może Szczepanowski wykonać — 1o że jest sekretarzem i ma pod ręką wszelkie

dokumenta – 2° że już był Korespondentem 3go Maja – 3° że ostatnie teraz pracuje nad obszerną historyą Tow. Lit. – Mówiłem mu o tem i on się od tego niewymawia, tylko trzeba żebyście go osobiście poprosili – Ja zaś mam mijprzedamamy wstręt do artykułów w dziennikach. Prócz poezyi i odezw z urzędu nigdy w nich nie umieszczałem. Znane jednak mnie wiele przypisywano.

Jak tak szumna tu chodzi i wszystkim sowpowiada że ostatni artykuł w Młodej Polsce o mowie Księcia jest mej roboty. –

Przysłaczony tu Morning Post Cortazzi dla Księcia posyła

Twój S.K.

22/3 41. Stan: Koźmian

Nie znał Fylera. Dał mu list do niego
Artikuł o Towarzystwie Londyńskiem
skompanował — Z powodu może i chciał
być prosić. — Sam nie chce
nic robić Księgi choć mu przepisywa-
szyma —

W[ielmożny] L. Niedźwiecki

BK 4206

441

Poniedziałek 29 Marca 1841.

Kochany Niedźwiecki,

Dziękuję ci bardzo za Trzeci May.
Ale muszę cię jeszcze prosić abyś za niego zapłacił. Winieniem tu W. & Co. 5 f. za portret Stuarta — Mój brat doda ci 2 fr. i resztę skompletuje.

Pakiet do mnie nie zniesie w sobie kontrabandy — Będzie to mniejsza chustka batystowa z cyfrą. — Proszę cię bądź względnym na taką przesyłkę. —

Wczoraj przysłali tu 2 kopije 2ch Tomów Medalów Polskich. Oczekuję nieprzysyłania trzeciego. Jeżeli niemożliwe to W & Co. to sprowadzą — najpierwej jednak proszę na to odpowiedzieć.

Listy iak tylko przyjdą odesłam
z W. Ston. Orderami do Towarzystwa
przez Jasnoskiego, który pały z
Ambassady przeszedł — Niemcem i
więc gdzieby one mogły się zatrzy-
mywać —
Twój
S. Kozmian

BK 4206

449

Poniedziałek 26go Kwietnia

[1841?]

Kochany Niedźwiecki,

Przepraszam cię że tak długo zwlekłem z gazietkami, ale niemogłem nigdzie podobnych znaleźć aż dopiero dziś na City. – Posyłam ci te które niewiem czy będą zupełnie dobre (bo trochę za małe zeszyty). – Kosztują half-a-crown –. Że zaś zostałem ci winien z rachunku Twojego mała 2 fr. – pozostaniesz mi dłużnym franka 19go który dorzucę z Kastrinowej memu bratu razem z przyrzeczonemi dla czterema funtami. –

Czyś oddał Korzakowi dwa egzemplarze Sunu przeznaczone pod adresem pana Zamoyskiego postane? –

Twój

J. Krzyżanowski

26/4 /41. St. Koźmian

Gusiczki przysyła

Bratu £ 4. oddać

Sumy czy Kozakowi oddać (?)

443

Czwartek d. 4go Lut. 1842.

Kochany Niedźwiecki;

Odsyłam listy które na żądanie Pana Zamoyskiego posłane mu były do Southampton i z tamtąd znów po tygodniu tu zwrócone zostały. —

Przyszła tu książka pod adresem P. Zam. — Tytuł jej: An Essay on the Government of dependencies by George Cornwall Lewis Esq. A.S. — Za nadto wielki tom żebym mógł wam przesłać przez naszą pocztę. Co z tem zrobić? — złożyć między moje rzeczy.

O haniebney sprawie Szwarzkiewicza już musieliście obszerną wiadomość z onegdayszego Times wyczytać.

Twój S. Koźmian

24/2 42. Stani. Koźmian

Listy p. Zam[oyskie] odsyła
Mięjkowskiemu dla węgr. Co zaś
o Sawaszkiewiczu pewnie wiemy

L. Niedźwiecki Esq.

444

Londyn 10 Marca 1842.

Kochany Niedźwiecki,

Lord Stuart dziś w nocy wyjechał na wieś i polecił mi abym przez ciebie nayspieszniey rzecz dla wiadomości Księcia doniósł.

Disraeli wniósł onegdaj (8go) rzecz swoią o konsulach. – Był to pocisk na Palmerstona. Głównie iednak szło o to aby w konsulach połączyć na przyszłość dwie zwykle dotąd odrębne godności – polityczną i handlową. – Natrącił tylko mimochodem o Warszawie i Krakowie. Oto iego słowa:

"With regard to the Consul at Warsaw the appointment was defended on the ground that the duties were political and diplomatic. The name of Warsaw would recall the name of a city where they had no Consul, but he had no wish to enter into a discussion of the merits or defects of the noble Lord's policy in that respect nor to criticize the conduct of the great powers. But he must say this; that

that no one would have read the debate on the subject of Cracow without feeling that when the noble Viscount promised to send a Consul to Cracow, there was a general understanding on the part of the people, of the great powers, of the government at home, and of both Houses of Parliament, that the individual to be sent with the title of Consul was really to be invested with a political character. The noble Lord had told them he would vindicate the dignity of this country by sending a consul to Cracow, – a very inadequate way certainly of vindicating their dignity if the person sent were not invested with a political character.

Nikt tej kwestyi nie podniósł. Tylko Pan Williams (of Coventry) przy końcu debatów rzekł słów kilka że rząd dawno już powinien był wysłać konsula do Krakowa –

Nieszczęściem Patrick Steward z Szkocyi;

bo iemu naywięcey byłoby przystało rzecz tę
naprzód poprowadzić. —

Oto nowa okoliczność w której kochany
Lord tyle sobie zadał pracy, bez żadnego skutku,
a ktoż nikt o tem wiedzieć niebędzie ani trudów
ocenić nie zdoła —

Bądź tak łaskaw i przyszlij mi dwa
ostatnie numera 3go Maja z przeszłego roku
gdzie są trzy listy z Londynu z podpisem S. —
Równie ten numer w którym iest o pogrzebie
Dra Birkbeck —. Odpłacę to czem innem.
Dostaniesz od mego brata Times w którym
iest o smutney sprawie Szawaszkiewicza. —

Twoy

S. Koźmian

L. Niedzwiecki Esqr.

BK 4206

[1843?]

446

Rue d'Enfer No 45.
Wtorek 21go Styczniа.

—

Kochany Niedźwiecki;
Już iestem od kilku dni w Paryżu, a iednak zapewnie minie z tydzień iaki zanim będę mógł być u was. — Tymczasem muszę cię prosić abyś mi przez posłańca odesłał pakiet który musiał dla mnie przyiść z Londynu a na którym własnoręcznie napisałem że ani po niego do ciebie się udam — 2o Pierwszą pocztą odeślij list tu przyłączony — 3o Moie uszanowanie Pułk. Zamoyskiemu. Lord przed wyiazdem polecił mi abym z nim o Tatarze Doguş pogadał, — i przedstawił że na niczym się nie zdało wysyłać go do Angli; — że i na konia nawet trudno-by kupca znaleść.

Do zobaczenia — Szc

S. Koźmian

447

Mons. L. Niedzwiecki
Hôtel Lembert
St Louis en l'isle

BK 2406

(1843?)

443

Poniedziałek 8go Marca

Kochany Niedźwiecki:

Proszę cię przypomnij Panu Zamoyskiemu że w nieobecności Stuarta ja otwieram paczki z Paryża. — W sobotniej znalazłem list jego niezapieczętowany. Choć Lord jest bardzo łaskaw na mnie, lecz wiesz że podobne wypadki są nieprzyjemne nawet kiedy idzie o osoby z którymi w najpoufalszej żyje się przyjaźni.

Twój

S. Koźmian

BK 2406

[1843]

Czwartek 14 Września

119

Kochany Niedźwiedzki,

Racz zająć się przesłaniem w pewne ręce do Bordeaux przyłączonego tu listu, który jest odpowiedzią Lorda na adres Polaków z nad Garonny.

Frank Methardt onegdaj pojechał do Ostendy — Twoje panny Spillar pono zostają w Londynie. "Kleopatra" także wyjechała.

Jeśli się widujesz z Kajsiewiczem poproś go o przesłanie żądanych przeze mnie

Księżek —

Przypominam ci także o Pamiętnikach Niemcewicza (Ma Captivité), których Dethens z niecierpliwością oczekuje — Zajmij się tem żeby one były zaraz wyprawione

Usługi moje polecam

J. Kozimierz

BK 2406

Londyn 18 Września

Kochany Niedźwiecki!

Z polecenia Lorda Stuarta śmiem się zatrudnić sprawą, do której niewiele pracy i starań, ale wiele taktu dyplo=matycznego potrzeba —

Wypadek z Czerwca sprowadził pełno adressów — jeden z nich pono najstraszniejszy — podpisali Jenerałowie: Dembiński, Chrzanowski, i Małachowski, Sierawski, Mickie=wicz, Morawski, Morozewicz, Olszar Kluźniewicz, Godebski, Przeciszewski;

a na którym — tho' last not
least — ewangeliczne twoie także
nazwisko. — W zamieszaniu,
w natłoku innych interessów,
Lord dopiero sobie teraz przy-
pomniał że pono na ten adress
nieodpowiedział — Podać dworską
odpowiedź byłoby śmiesznie —
niepodać żadney, niegrzecznie.
W tey wątpliwości wpadłem na
myśl żeby ciebie uprosić o baczne
i delikatne wywiedzenie się czy
Stuart odpowiedział na to pismo
czy nie. — Jemu się zdaie
że zaraz na to odpisał, ale
naymnieyszego śladu niema,
chyba że Pan Zam. to zabrał.

Proszę cię o najspieszniejszą odpowiedź —

Będę ci także wdzięcznym gdybyś się dla mnie wywiedział czy Ciechanowiecki mieszkający w Paryżu 6. Rue d'Antin już wyjechał czy nie. —

Raz na miesiąc oddadzą ci dla mnie grubszy niż zwykle list. — Zrób co możesz żeby się mógł i paka zmieścić —

Dickens codzień mnie kusi żeby pisać do ciebie o "Ma Capstiorte" —

Usługi me polecam

S. Koźmian

18/9 43. St. Koźmian

Wybadaj ~~czy Lo~~ dla Lorda
czy Lord odpisał na adres Pola-
ków Paryskich

Czy Ciechanowiecki w Paryżu jeszcze

Paczkę grubą niezwłocznie przyjmować dla
niego.

Detkens à Capitole

BK 2406

452

16. Milton Crescent
Piątek 3go Listopada 1843.

Kochany Niedźwiecki,

List który przyszedł do ciebie z Munich został zaraz, to iest pierwszą pocztą odesłany—

Proszę cię weź na pocztę przyłączony tu list do Krosnowskiego—a list do Malińskiego oddaj Kajsiewiczowi, lub którému z naszych księży, dla przesłania do Rzymu—

Ks. Michał wyjechał wczoraj, i nie bardzo go fetowali; choć Dzienniki, ~~iż~~ dziś nie mogąc o czem pisać, długie o nim prawiły androny— Żeśmy iednak mu spać bardzo wygodnie nie dawali, dowodem artykuł, który ci posyłam—Nie uważaj na pomyłki, bo to pierwsza próba.— Jeśli co wiesz z anekdot o nim, lub ieśli możesz wskazać iaką książkę, w którey-by co było na niego— to mi donieś, bo Lord bardzo w tym przedmiocie ciekawy.—

Proszę cię donieś mi razem, iaki iest adres M[illegible] Staniewicza, bo mnie o to zobowiązano.—

Pamiętniki Niemcewicza są tutaj—ale tylko dla członków Tow. Historycznego, iako drukiem na pierwszey karcie oznaczono— Tu ciągle u Dethkensa o to się dopomi=nają.— Proś więc Sienkiewicza, albo tego, kto się tem zaj=muie, aby 20 Eks. po cenie zniżoney księgarskiey kazał zapa=kować i prosto pod Adressem: E. Dethkens, Bookseller, 20. Brook Street, Grosvenor sq. do Londynu przesłać— Jak tylko książki te doidą, pieniądze na twe ręce będą odesłane. Dobrze byłoby żeby dla znakomitszych dzienników z 10 Eks. wyprawiono— bo publiczność Angielska mogłaby bardzo przy=

=chylnie to przyjąć; a dotąd, oprócz nas, nikt o tem nie wie.
16 Eks. dla wydawców mają tą wartość; a przesyłka razem mniej będzie kosztować — tylko 1/3, jeśli 20 Eks. dla Jelkenta wyprawię —

Bal Polski będzie 16go.

Kościelski był tutaj — radowaliśmy się tak krótko bawił. —

Twój L. Koźmian

Od Medkurska mieliśmy listy z Florencji — zdrowi i pozdrowili. —
List do Fontany zostaw w Klubie lub weź na pocztę —

Monsieur
L. Niedzwiecki
25. Fbg. du Roule, à Paris —

3/II 43. St. Kozmian
List raz poczta
Listy do Malinowskiego i Krasnoskiego
Przysłał artykuł twój na który
przechodził (z Court Journal) że
adres macie za Mańkowskiego
Przysłać 20 ex. j. Captivski niemieckim
Bal 16go.
Kościelski był i wyjechał
Medkurskowie we Florencii

BK 2406

Wtorek 14 Listopada 1843.

Kochany Niedźwiedzki,

Niewiem czy się co uda zrobić w sprawie de Jersey — przynajmniej teraz niemożna nic o tem Lordowi mówić, bo cały wydział balem zajęty —

Przeczytaj niezwłocznie przyłączony tu Journal — Znajdziesz w nim 4 artykuły o Polsce i Polakach — Potem obwiń, zaadressuj au Redacteur du Journal des Débats i zaraz wraz z przyłączonym tu listem odeślij do biura tegoż Dziennika. — Za tę fatygę poszlę ci dzisiejszy Morning Herald, gdzie znajdziesz mowę Lorda. —

Widzę że dwaj nasi wichrze wkrótce rozmówią się z dwóch stron sobie przeciwnych, jak to zapowiedziano w Bieniowskim

Twój

S. Koźmian

BK 2406

Mons. Niedzwiecki
25. Fgb. du Roule
à Paris.

Londyn 28. Listopada [1843] 454

Kochany Niedźwiecki;

List ten przyłączony jest odpowiedzi Lorda na adres Polaków z Departamentu du Cher – Zajmij się jego przesłaniem –. Odpowiedzi Jen. Dembińskiemu i Olszyńskiemu przyjdą pocztą Lord wyekspedjuje.

Mówiłem o Pani de Jersey – Lord, nim co pomoże chciałby wiedzieć 1° czy Pan Podfilipski jest wygnańcem? 2° jakże się ożenił czy za wolą matki, czy nie? Jestto bowiem ważny argument w tej sprawie.

Twój

S. Koźmian

Mons. L. Niedźwiecki
à Paris.

BK 2406

455

19go Stycznia 1844.

Kochany Niedźwiecki!

Przesyłając ci przyrzeczone listy,
śmiem raz jeszcze przypomnieć ci: „Ma captivité" —

Pisano mi z Polski prosząc o jakiego fabrykanta
cukru z Buraków — Wolano-by Polaka, jeśli można.
Czyliś takiego nie znalazł? — W takim razie doniósłbyś
mi co żąda, czyby miał jaki kapitał do włożenia, lub
[illegible] trzeba do dania.

Mój brat następującą donosi mi Anekdotę. — Jak Ces[arz] i
był w Berlinie, chodząc po ulicy spotkał jakiś nieznajomy k[...]
mundur, zbliża się zaraz do żołnierza i pyta z jakiego puł[ku]
A Waszanu co do tego, odpowiada żołnierz. Rozgniewany Car
rozsuwa Prusaka, pokazuje mundur i krzyczy mu w ucho: Ich bin
der Kaiser von Russland. Na to żołnierz salutując najspokojniej
z całą niemiecką flegmą mówi: Gratulire, i odchodzi —
Piszą mi także że to co było w felietonach Nationala we
Wrześniu o Następcy Tronu Rossyjskiego jest we wszystkich
szczegółach prawdziwe.

Twój

S. Koźmian

1944

Stanisław Koźmian

Żądaj z do kraju fabrykanta cukru z Buraków.

Anegdota o Cesarzu N. w Berlinie

o następnym [illegible] prawda co wytłumaczyła [illegible] w nieszczęśniu

Mons. J. Sienkiewicz

à Paris

Koźmian

Londyn – 16. Wilton Crescent
3go Kwietnia 1845 r.

Kochany Niedźwiecki,

Posyłam Ci przyłączony ten artykuł, bo wiem że cię interessuje wszystko co o Polsce — Może i Książe rzuci na to okiem, bo kiedyś chwalił i poklaskiwał tej pracy mego Stryja. — W artykule jest parę razy wspomnienie o Puławach. Godziłoby się żebyś kilka wyrazów o tem napisał do Trzeciego Maja.

U nas tu cicho. Tylko z Polski dochodzą coraz głośniejsze rumory o powstaniu. —

I my tu mieliśmy święcone na małą skalę — Odbyło się po bratersku, z wielką uprzejmością. —

Twoy tygodniowy korrespondent pewnie o wszystkiem ci donosi — mnie więc nie pozostaie tylko uściskać cię i twey pamięci się przypomnieć

Twoy

J. Koźmian

Proszę cię zostaw dla Garczyńskiego w klubie pakiet, który odemnie jeśli nie tę, to przyszłą pójdzie pocztą. —

[1845]
458

Londyn 29go Maja

Kochany Niedźwiecki,

Wiedziałem że mnie nie posądzisz o opieszałość w wykonaniu twych życzeń —

Piszę teraz bo dopiero w tej chwili otrzymałem potrzebne ci druki.

Odpowiadam porządkiem.

1o Kupiłem Śpiewy (przez Fontanę wydane) za połowę ceny — za 3 s. które mi zwrócił Szulczewski. —

2o Zebrałem ile tylko jest programatów i dokumentów wydanych przez Towarzystwa for improving the Condition of the labouring Classes —. Widzę że i Lord D. S. był przez was o to proszony i dzisiejszą pocztą celniejsze wam posyła —

3o O wydaniu "Wiernego Ludu" rzecz poleciłem Dickensowi, który jest w tym względzie bardzo wdzięcznym — ale on powiada że się nic nie da zrobić. —

4o Nie przypominam sobie Pani Jones Barnes —. Znam dobrze Lady

Barnes, ale ta nigdy w Paryżu niebyła.
Zresztą jakby twoją damę znaleźć —
niewiem — chyba że się do nas uda, albo
się mnie przypomni. —

Druki i muzykę posyłam ci przez
Jackowskiego. — Rysunek który znajdziesz
wraz z muzyką — racz oddać któremu
z przyjaciół Onufrego Koźmiańskiego. —
Wiele na tem zależy żeby on to mógł
w dobrym stanie odebrać — Jest to
przesyłka od Lorda. —

Czy już White jest u was — miał
być 27 go. — Może ta razem z Panem
Zamoyskim przyjadą —

Twój

S. Koźmian

Mons. Niedzwiecki
Hôtel Lambert

BK 2406

Literary Association of the Friends of Poland,

Sussex Chambers, Duke Street, St. James's.

10go Czerwca 1845.

Kochany Niedźwiecki;

Jackowski nie jedzie —
przesyłałem więc twoje papiery przez
Franka Medhursta, — miał on ci
oddać Księżom — Z tych ostatnich
upomnij się o nie to jest o muzykę
i o druki z planami domków
dla ubogich. — Twoje lance
będą na balu figurować — Będą
na nim Panny Barnes — Lady
Palmerston temu amazońskiemu
kadrillowi będzie przewodniczyć.
Proszę cię oddaj list najspieszniej
Radoszowskiemu — Redaktorowi
Dzien. Narodowego, list ten
przyłączony. —

Twój

S. Koźmian

odebrano w Paryżu 27go Sierpnia 1878

461

Kry pod Czempiniem.
4/go Sierpnia 1878.

Szanowny panie Leonardzie,

Według Twego życzenia przesłałem Kuryerowi wzmiankę o stuletniéj rocznicy urodzin Wrońskiego. Zamieścił ją w wczorajszym numerze.

Polecony mi przez Ciebie Lach Szyrma nie zastał mię już w Poznaniu. Postarałem się aby kto inny mię wyręczył w oprowadzaniu go po mieście. Był tak łaskaw że tu do mnie przybył. Właśnie przed dwoma dniami odebrałem od niego list z Penzance, w którym opisuje mi dalszą swą podróż, donosi, że zastał w domu kłopoty, gdyż mu wszystkie dzieci albo na szkarlatynę albo na odrę chorowały, i zarazem prosi, abym pamiętniki jego ojca, które przesłał [illegible], przejrzał, poprawił i dopełnił. Wątpię abym przy moim wieku i niezdrowiu mógł się takiego trudu i takiéj odpowiedzialności podjąć. Wydał on w tych dniach A short history of Penzance, St Michaels Mount, St Ives and the Land's End District. Athenaeum bardzo to niedoskonałe
oględnie, tę książkę, prostą kompilacyę.

Zasyłam Ci najszczersze życzenia zdrowia i swobody, polecając się przyjaznym Twym względom i pamięci.

S. Koźmian.

463

Kochany Niedźwiecki;

Z Paczki swej oddaj temu posłańcowi list do Edwarda Millera i razem napisz mi o adressie Księcia Czartoryskiego.

Twój

S. Koźmian

45. Rue d'Enfer.

Kochany Niedźwiecki;

Śmiem zatrudnić cię
małym interessem dla mnie —
Bądź łaskaw zaprenumerować na
rok Dziennik 3ci Maj i
przysyłaj mi go regularnie
w listach —

Wzajemnie usługi moje kiedy
polecam —

Twój

S. Koźmian